

- W historii każdego miasta wpisane są wydarzenia, które okazały się przełomowe i całkowicie zmieniły sposób postrzegania danego miejsca, a nawet regionu. Takim wydarzeniem dla nas w Słubicach było bez wątpienia utworzenie Collegium Polonicum - mówił burmistrz Mariusz Olejniczak podczas uroczystości w Collegium Polonicum.

- Nie mogło nas spotkać nic lepszego jak to, że 30 lat temu znaleźli się wizjonerzy, którzy w małym przygranicznym mieście dostrzegli potencjał i podjęli decyzję, że właśnie tu powstanie Collegium Polonicum, co uczyniło Słubice najmniejszym ośrodkiem akademickim w Europie - podkreślił burmistrz podczas wczorajszej inauguracji roku akademickiego w Collegium Polonicum, która miała w tym roku szczególnie charakter, bo uczelnia świętuje swoje 30-lecie.

- Pan dyrektor Krzysztof Wojciechowski nazwał to kiedyś pierwszym cudem, który zdarzył się nad Odrą. Miał rację. W miejscu, gdzie w przeszłości stał bar piwny, wyrosła nowoczesna placówka dydaktyczno-naukowa, dwóch partnerskich uniwersytetów: poznańskiego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza i Europejskiego Uniwersytetu Viadrina we Frankfurcie nad Odrą, która przyciągnęła do Słubic młodych ludzi z całego świata.

W murach słubickiej uczelni, od początku mieszały się języki młodych ludzi z różnych krajów, którzy obcując ze sobą na co dzień przekonywali się, że ich różne tożsamości - czy to lokalne, regionalne, czy narodowe - mogą wzajemnie się uzupełniać, wzbogacać i wzmacniać. - Ta wielokulturowość, której doświadczaliśmy w Słubicach na co dzień, sprawiła, że nad Odrą zdarzył się drugi cud - cud pojednania - dodał burmistrz.

Mówił też o tym, jak ogromną rolę w polsko-niemieckim pojednaniu odegrało Collegium Polonicum, a także mieszkańcy Słubic i Frankfurtu, którzy rozpoczęli współpracę na wielu płaszczyznach doprowadzając do tego, że mamy dziś na pograniczu silne i aktywne społeczeństwo obywatelskie. Składając życzenia pracownikom Collegium Polonicum burmistrz zachęcał, żeby nadal nie bali się realizować nowatorskich projektów i nie ustawali w pracy na rzecz polsko-niemieckiego pojednania. - Bo jak mówił podczas swojej wizyty w Słubicach i Frankfurcie premier Tadeusz Mazowiecki, praca na rzecz pojednania jest zawsze potrzebna ponieważ pojednanie jest procesem, a nie jednorazowym aktem - przypomniał te słowa M. Olejniczak.

W uroczystości wzięło udział wielu gości, wśród których był m.in. dr Andrzej Byrt, były ambasador Polski w Niemczech. Podczas wykładu inaugurującego nowy rok akademicki także podkreślał potrzebę pracy na rzecz pojednania.

Do groma studentów Collegium Polonicum dołączyło 400 młodych ludzi, połowę z nich

stanowią obcokrajowcy.

Prorektor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu prof. Tadeusz Wallas mówił, że radość z rozpoczęcia nowego roku akademickiego jest tym większa, że można już dziś wrócić do stacjonarnych zajęć. Studentów powitała także prezydent Europejskiego Uniwersytetu Viadrina we Frankfurcie prof. Julia von Blumenthal.

Z okazji 30-lecia Collegium Polonicum powstała niecodzienna wystawa portretów osób związanych z uczelnią, którą otworzył dr Krzysztof Wojciechowski, dyrektor wspólnej placówki dwóch partnerskich uniwersytetów: UAM i Viadriny. Goście dostali też prezent w postaci albumu z fotografiami Adama Czerneńko, pracownika Collegium Polonicum, a z zamiłowaniem fotografika, który od początku istnienia uczelni uwiecznia ważne dla niej chwile.





